

„Hajstry. Krajobraz bocznych dróg” — relacja ze spotkania autorskiego z Adamem Robińskim

Hajstry. Krajobraz bocznych dróg to debiut literacki Adama Robińskiego (dziennikarza, współpracownika „Tygodnika Powszechnego” i „National Geographic Traveler”) nominowany do nagrody podróżniczej Traveler w kategorii Podróżnicza Książka Roku.

Adam Robiński już we wstępie *ad hoc* wyjaśnia: „To miała być książka o krajoznawstwie. Zainspirowało ją spotkanie, które przerodziło się w wywiad prasowy. Potem zaowocowało serdecznym koleżeństwem, mimo dzielących nas dwóch pokoleń”. Mowa o spotkaniu z Lechosławem Herzem — polskim krajoznawcą, projektantem szlaków turystycznych, którego postać wielokrotnie pojawia się na stronach *Hajstrów*.

Uczestnicy gorlickiego spotkania poznali tajniki powstawania książki — gromadzenia materiałów czy obieranych kierunków podróży. Zanim nasz gość wyruszał w drogę, miejsca bardzo dokładnie oglądał na mapach, których skądinąd jest pasjonatem. Do wycieczek przygotowywał się również poprzez solidne kwerendy naukowe, inspirował się m.in. postaciami związanymi z wybranym kierunkiem eksploracji. Jego „przewodnikami” byli zarówno znani krajoznawcy, literaci, geografowie, artyści, jak i zapomniane postacie związane z regionami. I wreszcie wyruszał: samochodem, kajakiem, pieszo, również wirtualnie (w niektóre miejsca związane z postacią Wacława Nałkowskiego — polskiego geografa, publicysty, pedagoga, ojca Zofii i Hanny). Jak sam zapewniał — najlepiej pieszo. Solidne przygotowanie się do danej wycieczki jednocześnie określa jedną z technik jego wędrowania. Druga technika jest bardziej skomplikowana i wymaga od podróżnika odizolowania się od zwyczajowo przyjętego obserwowania zjawisk i przestrzeni. Świadome nałożenie sobie kłapek na oczy — mówił — sprawia, że percepcja krajobrazu przebiega w zupełnie odmienny sposób, nawet jeżeli są to przestrzenie dobrze nam znane, zaczynamy dostrzegać to, czego wcześniej nie byliśmy w stanie zauważyć.

Autor zachęcał uczestników spotkania, aby byli ciekawi otaczającego świata, aby uczyli się wsłuchiwania w opowieści ludzi, które nierozzerwalnie się łączą z przestrzenią. Na pozór błahe, mogą się okazać fundamentalne dla odkrywania i nazywania danego miejsca. Przekonywał, że wbrew pozorom zwykły spacer niepostrzeżenie może się zmienić w krajoznawczą wyprawę. Spotkaniem autorskim z Adamem Robińskim zakończyliśmy gorlicką edycję XVII Małopolskich Dni Książki Książka i Róża.

